Obrazek z lądu afrykańskiego. Na zdjęciu: fragment demonstracji. Napisy na transparentach głoszą: „Precz z niesprawiedliwymi prawami”, „My chcemy wolności”.



Afryka pali się pod stopami kolonizatorów francuskich

Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 295 (3160). || WTOREK, 9 GRUDNIA 1952 ROKU || ROK VII.

Jeszcze bardziej pogłębimy naszą wielką przyjaźń

Depesze uczestników IV Krajowego Zjazdu TPP-R

do J. Stalina

Uczestnicy IV Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wyrażając wolę przeszło 4 i pół-milionowej rzeszy członków Towarzystwa, przesyłają Wam, a w Waszej osobie narodom Związku Radzieckiego, gorące, serdeczne, braterskie pozdrowienia oraz najlepsze życzenia dalszych zwycięstw i sukcesów na drodze budownictwa komunistycznego w walce o pokój i przyjaźń między narodami. Życzymy Wam długich lat życia i pracy dla dobra całej postępowej ludzkości i zwycięstwa socjalizmu na całym świecie.

Naród polski nie zapomni nigdy, że odzyskał wolność dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej nad faszyzmem, że serdeczna przyjaźń i braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim są fundamentem niepodległości, siły i rozkwitu naszej Ojczyzny ludowej.

Naród polski świadomy jest tej wielkiej prawdy, że najżywotniejszy interes naszej Ojczyzny, interes obrony pokoju i niepodległości Polski wymaga dalszego umocnienia i pogłębienia braterskiej przyjaźni polsko-radzieckiej, że dzięki sojuszowi i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, dzięki Waszej osobistej trosce — może kontynuować swą twórczą pokojową pracę.

Korzystając z przebogatych doświadczeń narodu radzieckiego, z jego braterskiej wszechstronnej pomocy, z jeszcze większym zapałem i energią budować będziemy silną i szczęśliwą Polskę, wierną sojuszniczkę i siostrę wielkiego Kraju Rad.

Zapewniemy Was, że w duchu wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej nie będziemy szczędzić sił, aby wnieść jak największy wkład w dzieło dalszego umocnienia światowego obozu pokoju i socjalizmu.

do B. Bieruta

Uczestnicy IV Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w imieniu przeszło 4 i pół-milionowej rzeszy robotników, chłopów, inteligencji pracującej, kobiet i młodzieży, zorganizowanych w TPP-R, przesyłają Ci, drogi nasz wodzu i nauczycielu, najgorętsze pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra naszej ludowej Ojczyzny, dla pogłębienia braterskiej i wieczystej przyjaźni między narodem polskim a narodami ZSRR.

Dzięki przyjaźni polsko-radzieckiej, której Ty jesteś niezłomnym szermierzem, naród polski odzyskał swą niepodległość i stał się wolnym gospodarzem zjednoczonej Ojczyzny, która pod Twoim wypróbowanym i niezłomnym kierownictwem rozkwita w pokoju i rośnie w potęgę.

Pomni Twych wskazań, że przyjaźń, pomoc, przykład ZSRR jest podstawowym źródłem naszych zwycięstw, zapewniamy Cię, że nie będziemy szczędzić wysiłku dla wykonania Twych wskazań oraz poleceń i uchwał Zjazdu.

Przyrzekamy Ci, że bezustannie pogłębiać będziemy w narodzie polskim uczucie gorącej przyjaźni i wdzięczności dla narodów Związku Radzieckiego i najlepszego przyjaciela narodu polskiego wielkiego Stalina.

Pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego w jednym szeregu z wszystkimi krajami demokracji ludowej wzmacniać będziemy nieustannie szeregi walczących o pokój, demokrację i socjalizm na całym świecie.

Niech żyje wieczysta i braterska przyjaźń między narodem polskim a narodami ZSRR!

Burzliwe demonstracje w Maroku i Tunisie

PARYŻ. — Prasa donosi, że od dwóch dni trwają w Casablance (Maroko) potężne demonstracje anty imperialistyczne.

Kolonizatorzy francuscy usiłują brutalnie stłumić demonstracje. Dnia 7 bm., wojsko i policja ostrzelały uczestników demonstracji. Zginęło około 50 osób, a setki osób zostało rannych. Samoloty francuskie zrzucają na miasto bomby łzawiące. Przeprowadzono masowe aresztowania oraz wprowadzono stan wyjątkowy. Zamknięto większość dzienników. Ulice miasta są patrolowane przez czołgi.

Jak donosi prasa, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu francuskiego w związku z sytuacją w Maroku i Tunisie.

Farhat Haszed zamordowany został przedwczoraj w godzinach wieczornych. Jego całkowicie zmasakrowane ciało znaleziono na szosie, wiodącej do Zaghouan w odległości 15 km od Tunisu.

Należy przypomnieć, że dosłownie przed kilku dniami francuskie władze kolonialne odmówiły Haszedowi wydania wizy wyjazdowej do USA, dokąd zamierzał się on udać, aby wziąć udział w debacie ONZ nad sprawą Tunisu.

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Karaczi: jak podało radio w Karaczi, władze francuskie skierowały do punktów strategicznych w Tunisie 25.000 żołnierzy francuskich do walki z demonstracjami antyimperialistycznymi, które rozpoczęły się po zamordowaniu przywódcy Krajowego Związku Mas Pracujących Tunisu Farhata Haszeda.

Pozdrawiamy bohaterskich bojowników Vietnamu

DEPESZA MARSZAŁKA K. ROKOSSOWSKIEGO DO GŁÓWNODOWODZĄCEGO VIETNAMSKIEJ ARMII LUDOWEJ.

Głównodowodzący Vietnamskiej Armii Ludowej generał Vo Nguyen Giap

Z okazji święta Vietnamskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej zasyłam Wam oraz bohaterskim żołnierzom i oficerom Waszej Armii w imieniu własnym i żołnierzy Wojska Polskiego gorące, serdeczne pozdrowienia.

Ludowe Wojsko Polskie, stojące na straży pokoju, nienaruszalności i bezpieczeństwa granic naszego kraju, z uczuciem głębokiej solidarności śledzi bohaterską i ofiarną walkę Vietnamskiej Armii Ludowej o wolność i niepodległość swej ojczyzny i życzy jej dalszych sukcesów.

Jesteśmy przekonani, że święta walka narodu vietnamskiego zakończy się ostatecznym zwycięstwem.

Niech żyje przyjaźń wszystkich narodów miłujących pokój, którym przewodzi genialna myśl wielkiego Stalina!

**Wiceprezes Rady Ministrów i minister Obrony Narodowej
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski**



Na trasie budowy Kanału Turkmeńskiego przeprowadza się wiele prac naukowo-badawczych.

Na zdjęciu: pracownicy naukowi pobierają próbki piasku celem określenia stopnia jego wilgotności na różnych głębokościach.

Nie ustają protesty w zach. Niemczech przeciw ratyfikacji układów wojennych

BERLIN. — Społeczeństwo zachodnio-niemieckie z nie słabnącą siłą protestuje przeciwko ratyfikacji „układu ogólnego” i układu o armii europejskiej. Ludność Niemiec zachodnich żąda od deputowanych do Bundestagu, aby nie dopuścili do ponownego podjęcia przez Bundestag debaty w sprawie trzeciego czytania układów wojennych.

Agencja ADN podaje, że deputowany z ramienia SPD Birkelbach złożył we Frankfurcie n/Menem oświadczenie, z którego wynika, że **do Bundestagu napływają codziennie tysiące listów protestacyjnych. Birkelbach podkreślił, że ta potężna demonstracja woli narodu wywołuje poważny niepokój wśród deputowanych partii rządzących, może bowiem przeszkodzić ostatecznej ratyfikacji układów wojennych.**

Nasza błyskawica

EXPRESSEM po ZAKŁADY

— Zatrzymaj maszynę i chodź na papierosa — zachęcała koleżankę Janina Cieślelska, prządka z ZPJG im. Wróblewskiego.

— Co, znów? A robota? — zwróciła im uwagę Maria Żurawska. — Twoje 92 proc planu, to właśnie wynik tego bumelowania.

— Masz rację, Marysiu — wtrąciła Helena Nowak — Janka w ogóle pracuje tak, aby tylko przeszło 8 godzin.

— Tak, koleżanko Cieślelska. Sprawa planu to i maszyna, i człowiek. A więc, nie tylko „nie doszykowana samoprząśnica” jest winna, ale i wasz stosunek do pracy!

* * *

Gdybyście ubiegłej soboty mogli zobaczyć rozpromienione twarze tkaczy ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej z oddziału przy ul. Łąkowej, zapytalibyście na pewno o powód.

W odpowiedzi usłyszelibyście taki oto meldunek.

Na 24 dni przed terminem wykonaliśmy roczny plan! Zasługa to takich jak siostry Aniela i Antonina Kiełbik i wielu innych przodowników pracy, którzy swoje zadania roczne zrealizowali już w październiku.

W tym samym czasie w przędzalni „wyróżnili się” tacy, przez których oddział ten nie może wykonać planu przed terminem. Są to: Helena Kulik, Maria Rychter, Czesława Bogusz.

— I my wykonalibyśmy plan — mówi Genowefa Kępa — tylko ci bumelanci utrudniają nam pracę!

Krajowa narada studenckiego aktywu ZMP

WARSZAWA. — W dniach 6—7 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywu studenckiego Związku Młodzieży Polskiej.

Około 200 aktywistów ze wszystkich ośrodków akademickich kraju oraz przewodniczący i kierownicy wydziałów studenckich zarządów wojewódzkich ZMP omówili w toku obrad zadania organizacji ZMP-owskich na wyższych uczelniach w walce o jak najlepsze wyniki nauczania i ideowo-polityczne wychowanie młodzieży.

W drugim dniu obrad do zebranych aktywistów ZMP przemawiał minister Adam Rapacki. Podkreślił on, że przed organizacjami ZMP-owskimi na wyższych uczelniach stoi przede wszystkim zadanie kształtowania jasnego, materialistycznego światopoglądu nowej socjalistycznej inteligencji.

Końcowe przemówienie na naradzie wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Stanisław Nowocień. Wyraził on przekonanie, że narada przyczyni się do podniesienia na wyższy poziom działalności studenckich organizacji ZMP w ich pracy nad wychowaniem aktywnych działaczy rozwoju społecznego — budowniczych nowego życia.

Kongres Wiedeński umocni pewność zwycięstwa świętej sprawy pokoju

Bukareszt W dniu 7 grudnia zakończył się w Bukareszcie Ogólnokrajowy Kongres w Obronie Pokoju. W dyskusji nad referatem prof. Sadoveanu i profesora Stere wzięło udział 51 delegatów. Wszyscy mówcy podkreślali gotowość narodu rumuńskiego do walki w obronie pokoju przeciwko podżegaczom wojennym.

Na Kongresie został wybrany stały Rumuński Komitet Obrońców Pokoju, składający się ze 107 osób. Dokonano również wyboru delegacji na Kongres w Wiedniu. Delegacja ta składa się z 22 najwybitniejszych działaczy rumuńskiego ruchu obrońców pokoju.

* * *

Sofia W całej Bułgarii odbywają się zebrania poświęcone Kongresowi Narodów w Obronie Pokoju.

Dzienniki zamieszczają wypowiedzi uczonych, pisarzy, przodowników pracy o doniosłości Kongresu Wiedeńskiego. Przodownica fabryki włókienniczej S. Trojanowa pisze, iż uchwały Kongresu umocnią jeszcze bardziej wiarę narodu bułgarskiego w zwycięstwo pokoju.

* * *

Londyn W dniach 5 i 6 bm. odbyła się w Londynie druga doroczna konferencja organizacji „Pisarze w obronie pokoju”. Konferencja postanowiła wysłać w charakterze obserwatora na Kongres Narodów w Obronie Pokoju literatkę P. H. Barrel.

Do organizacji „Pisarze w obronie pokoju” należą pisarze wszelkich wierzeń religijnych i przekonań politycznych. W 1951 r. organizacja ta opublikowała odezwę, w której zobowiązuje swych członków do pracy nad utrwaleniem pokoju oraz potępia wszelkie utwory literackie, przyczyniające się do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

CSR żąda odwołania z Pragi posła Izraela

PRAGA. — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej wręczyło charge d'affaires Izraela w Pradze J. Szekowi notę, która stwierdza, że rząd czechosłowacki uważa za niepożądany dalszy pobyt w Czechosłowacji posła Izraela A. Kubowy'ego z uwagi na jego działalność sprzeczną z obowiązującymi w stosunkach międzypaństwowych zwyczajami.

Chiny i Bułgaria podpisały układ handlowy

PEKIN. — Agencja Nowych Chin podaje, że w wyniku rozmów przeprowadzonych między przedstawicielami Ministerstwa Handlu Zagranicznego Chin a delegacją handlową Bułgarii podpisano w Pekinie umowę handlową na rok 1953.

Umowa przewiduje zwiększenie obrotów towarowych między Chinami a Bułgarią o 70 proc. w porównaniu z rokiem 1952.

Centralne ciepłownictwo przedmiotem konferencji naukowo-technicznej

WARSZAWA. — Ogromny rozmach budownictwa stawia przed naszą gospodarką m. in. zagadnienie zastosowania w nowowybudowanych osiedlach i zakładach pracy najbardziej racjonalnych i nowoczesnych sposobów ogrzewania pomieszczeń. Zagadnieniom tym poświęcona była odbyta w dniach 5—7 bm. w Warszawie konferencja naukowo-techniczna, w której wzięło udział ponad 200 inżynierów i techników z całego kraju, reprezentujących resorty energetyki, budownictwa miast i osiedli, budownictwa przemysłowego i gospodarki komunalnej.

Uczestnicy konferencji uchwalili szereg wniosków, które przyczynią się do dalszego, szybszego rozwoju centralnego ciepłownictwa w naszym kraju.

— Kto kocha Polskę Ludową ten kocha równocześnie wielki Związek Radziecki

(Fragmenty przemówienia E. Ochaba)

Poniżej drukujemy fragmenty referatu prezesa Zarządu Głównego TPP-R — Edwarda Ochaba, wygłoszonego na IV Zjeździe Towarzystwa, który obradował w tych dniach w Warszawie.

Drodzy Towarzysze!

Nie ma takiego kraju na świecie, w którym by nie było licznych i gorących przyjaciół Związku Radzieckiego, a w niewielu tylko krajach udało się reakcji uniemożliwić legalną działalność towarzystw, skupiających przyjaciół wielkiego Kraju Rad.

Fakt ten, obok wielu innych, świadczy o potężnej sile ideowego oddziaływania Rewolucji Październikowej i zrodzonego przez tę rewolucję mocarstwa socjalistycznego, którego praca i walka toruje wszystkim narodom drogę do pełnej wolności. Zagrzewa do boju serca milionowych mas ludowych we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach, oświetla przyszłość i otwiera słoneczne perspektywy całej ludzkości.

Nie ma takiego narodu na świecie, który by nie zaciągnął długu wdzięczności wobec wielkiego narodu radzieckiego, pioniera socjalizmu, pogromcy faszyzmu, obrońcy pokoju — dumy i nadziei ludzkości.

Naród polski ma szczególnie wiele powodów do najgłębszej wdzięczności dla Związku Radzieckiego.

TRADYCJE PRZYJAŹNI

Przykład bohaterskiej walki narodów radzieckich zagrzewał do walki patriotów polskich w ponure dni bestialskiej okupacji hitlerowskiej, budził w narodzie polskim wiarę w przyszłość, wiarę, że ze Wschodu, z Kraju Rad, przyjdzie wyzwolenie (oklaski).

Zwycięstwu Związku Radzieckiego nad faszyzmem hitlerowskim zawdzięczamy nie tylko wyzwolenie narodowe, tak jak liczne inne narody Europy, ale również uratowanie nas przed fizyczną zagładą w krematoriach Oświęcimia i Majdanka, które w ciągu kilku lat pochłonęły miliony ofiar, a w razie triumfu III Rzeszy miały się stać cmentarzyskiem całego narodu.

Rozgromienie barbarzyńskiego imperializmu niemieckiego przez Związek Radziecki wyzwoliło nie tylko te ziemie polskie, które wchodziły w skład państwa polskiego w 1939 roku, ale również historyczne ziemie nasze, które agresorzy krzyżaccy wydarli nam na przestrzeni wieków.

Ziemie nasze nad Odrą, Nysą i Bałtykiem powróciły do nas wbrew wrogim nam machinacjom anglo-amerykańskim, powróciły dzięki Stalinowi, dzięki Związkowi Radzieckiemu (burzliwe oklaski).

Zwycięstwu Armii Radzieckiej, która sama swą obecnością obezwładniła wrogów ludu polskiego i uniemożliwiła reakcji rozpętanie krwawej wojny domowej, zawdzięczamy to, że uniknęliśmy wielu bolesnych ofiar w okresie dokonywania największej rewolucji i największego przełomu w tysiącletniej historii naszego narodu (oklaski).

Władza przeszła w ręce robotników i chłopów, powstała Polska Ludowa, wcielająca w życie marzenia najlepszych, najświatlejszych patriotów, najofiarniejszych bojowników o wolność i szczęście ludu i narodu.

Zwycięstwo Armii Radzieckiej, która rozgromiła hordy hitlerowskie i stalową ścianą stanęła nad Łabą, przyjazna nam polityka wielkiego narodu socjalistycznego, uchroniły młodą Polskę Ludową przed anglo-amerykańską imperialistyczną interwencją i blokadą ekonomiczną.

Braterska pomoc Związku Radzieckiego, okazana nam w żywności, maszynach, surowcach i medykamentach, uratowała Polskę przed głodem i epidemiami, co naród polski pamięta ze szczególną wdzięcznością, gdyż wie, że Kraj Rad udzielił nam tej pomocy w okresie, gdy sam borykał się z olbrzymimi trudnościami i ociekał krwią z niezliczonych ran, zadanych mu przez bestię hitlerowską.

KTO WALCZY PRZECIWKO

Szczególną uwagę należy zwrócić na dokonanie radykalnego przełomu w pracy TPP-R na wsi, gdzie stan organizacyjny Towarzystwa jest wysoce niezadowalający.

Na wsi toczy się szczególnie zacieka walka klasowa, a kułacy i wszelkiego rodzaju agentury imperializmu wyłażą ze skóry, aby siać zamęt w umysłach chłopów pracujących i obrzucać oszczerstwami władzę ludową, Związek Radziecki i przyjaźń polsko-radziecką.

Wszyscy wrogowie Polski Ludowej prowadzą równocześnie dziką nagonkę przeciw Związkowi Radzieckiemu i na odwrót, można niechybnie stwierdzić, że każdy, kto występuje przeciw Związkowi Radzieckiemu, jest zaciętym wrogiem naszego narodu.

Propaganda antyradziecka jest zarazem propagandą antypolską i antyludową.

Zwalczanie tej zatrutej i zakłamanej propagandy imperialistów i podżegaczy wojennych, demaskowanie jej antypolskich celów i perfidnych metod jest ważnym zadaniem zarządów i milionowych rzesz członkowskich naszego Towarzystwa.

Należy podkreślić, że najlepszym sposobem demaskowania i unieszkodliwiania tej zatrutej i podstępnej propagandy antyradzieckiej jest systematyczne głoszenie prawdy o życiu i walce bratnich narodów radzieckich, systematyczne popularyzowanie osiągnięć robotników i chłopów radzieckich, nauki i kultury radzieckiej, dnia dzisiejszego Związku Radzieckiego i słonecznych perspektyw komunistycznego jutra.

ŁĄCZY NAS WSPÓLNIE PRZELANA KREW

Kto kocha Polskę Ludową i pragnie szczęścia narodu polskiego, ten niewątpliwie kocha równocześnie wielki Związek Radziecki i pragnie umocnienia i pogłębienia tych nowych braterskich stosunków, które dzięki genialnej polityce Stalina zamieniły bezpowrotnie dawne nieprzyjazne stosunki polsko-radzieckie, tych nowych braterskich stosunków, które oparte są na wzajemnym szacunku i bezgranicznym zaufaniu, na wspólnych ideałach i wspólnie przelanej krwi w walce o wolność, które odpowiadają interesom naszych państw i odwiecznym marzeniom najlepszych synów i córek naszych narodów. (Okrzyki: Niech żyje naród radziecki. Wszyscy wstają. Owacja).

Wielki Stalin stał u kolebki tych nowych przyjaznych stosunków i jasno określił ogromne znaczenie międzynarodowe, a zwłaszcza znaczenie dla Polski układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między Związkiem Radzieckim i Polską.

Historia burzliwych i trudnych lat powojennych wykazała, jak nieomylna była analiza stalinowska, a dziś cały naród polski jasno widzi prawdę słów Stalina, że:

„układ ten stanowi rękojmię niepodległości nowej demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi i rozkwitu".

To warto przeczytać!

Henryk Korotyński: „10 TYGODNI W KOREI". W-wa 1952, MON, str. 167 z ilustr., zł 7,60.

Wrażenia z pobytu w Korei dziennikarza polskiego, który spędził w tym kraju dwa i pół miesiąca w roku 1951 jako specjalny wysłannik „Życia Warszawy" i Polskiego Radia.

Książka przynosi barwne opisy Korei i realistyczne obrazy z wojny amerykańsko-koreańskiej. Migawki ze zniszczonego Phenianu. Wojenna niedola dzieci koreańskich. Ochotnicy chińscy w Korei. Odwiedziny w obozie jeńców amerykańskich. Szczegółowe informacje o rokowaniach w Kaesongu i Panmundżon, zbrodniczo sabotowanych przez stronę amerykańską.

Żywo i bezpośrednio napisane reportaże zostały zilustrowane licznymi fotografiami dokumentalnymi.

nasze RADY

IRENA IWAŃSKA: — Sklep detaliczny nie jest powołany do sprzedaży hurtowej, a żądane przez Panią 20 kg kapusty przekraczały zakres detalu. Natomiast ekspedientka sklepu nr 5 MHD postąpiła niesłusznie, ważąc artykuł w magazynie, a nie w sklepie. Na ekspedientach ciąży obowiązek ważenia sprzedawanych artykułów przy klientach. W tym też celu wagi ustawione są na kontuarach, aby klienci mieli możność sprawdzania, czy waga się zgadza. Kierownik wspomnianego sklepu miał obowiązek zwrócenia uwagi ekspedientce, że nie stosuje się ona do obowiązujących zaleceń.

* * *

BR. DROZD — SKIERNIEWICE: —Zagubiony dokument, a w tym wypadku dyplom, który wskutek działań wojennych został zniszczony — można odtworzyć drogą sądową. Jeżeli nie może Pan przedstawić żadnych zastępczych dokumentów — wystarczy zeznanie dwóch wiarogodnych świadków.

IV Krajowy Zjazd TPP-R zakończony

Przyjaźń i sojusz z ZSRR

trwałym fundamentem pokojowego budownictwa Polski Ludowej

Dnia 7 bm. zakończył dwudniowe obrady IV Krajowy Zjazd TPP-R, który stał się manifestacją głębokiej miłości milionów Polaków do bohaterskich narodów ZSRR i Wielkiego Przyjaciela Polski — Józefa Stalina.

Po przemówieniu mechanika Tałałajewa, członka załogi wznoszącej Pałac Kultury i Nauki, którego powitano serdeczną owacją, odbyła się dyskusja nad wygłoszonymi poprzedniego dnia referatami.

Po czym przyjęta została uchwała Zjazdu, wytyczająca dalsze drogi rozwoju Towarzystwa. W uchwale tej czytamy m. in.:

„Idea przyjaźni polsko-radzieckiej stała się niewzruszalnym fundamentem moralno-politycznej jedności narodu polskiego tak wspaniale i uroczyście zamanifestowanej w dniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Związek Radziecki stał się dla polskich mas pracujących, tak jak dla całego świata, żywym przykładem triumfu niezwyciężonych idei marksizmu-leninizmu, przebogatą skarbnicą doświadczeń, najlepszą szkołą budowy nowego socjalistycznego ustroju.

Zjazd stwierdza, że w okresie trzechlecia Towarzystwo osiągnęło poważne wyniki w zakresie umasowienia swych szeregów oraz stałego rozwijania prac propagandowych i kulturalno - oświatowych. Jednak wyniki te byłyby znacznie większe, gdyby Towarzystwo wykorzystało wszystkie możliwości swojego wzrostu.

Analiza dotychczasowych osiągnięć, braków i doświadczeń w pracy Towarzystwa wskazuje na konieczność dalszego rozwinięcia propagandy i zwiększenia wysiłków organizacyjnych dla wykonania zasadniczych zadań i celów Towarzystwa, jakimi są:

1) pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej i wyjaśnianie społeczeństwu polskiemu znaczenia tej przyjaźni i sojuszu z ZSRR dla ugruntowania niepodległości i bezpieczeństwa granic Polski, dla realizacji wielkich planów rozbudowy gospodarki oraz rozwoju postępowej nauki i kultury polskiej, dla umocnienia obozu pokoju i socjalizmu;

2) popularyzowanie i umacnianie historycznych tradycji wspólnych walk wyzwoleńczych mas ludowych Polski i ZSRR;

3) zwalczanie wszystkich reakcyjnych plotek i oszczerstw antyradzieckich;

4) rzetelne i wszechstronne informowanie społeczeństwa polskiego o życiu bratnich narodów Związku Radzieckiego, o ich walce i osiągnięciach, zapoznawanie z perspektywami dalszego rozwoju ZSRR ku komunizmowi;

5) zacieśnianie łączności i współpracy kulturalnej ze Związkiem Radzieckim;

6) popularyzacja przodujących doświadczeń radzieckich ze wszystkich dziedzin życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego;

7) organizowanie masowego nauczania języka rosyjskiego.

Zjazd poleca:

- zacieśnić współpracę z wszystkimi organizacjami społecznymi, a szczególnie ze Związkami Zawodowymi, ZSCh, ZMP, LK, nauczycielstwem i spółdzielczością, realizując hasło: „Każdy członek organizacji społecznych członkiem TPP-R";
- nawiązać ścisłą współpracę ze wszystkimi świetlicami, domami kultury przez wprowadzenie do codziennej ich pracy zagadnień przyjaźni polsko-radzieckiej;
- specjalną troską otaczać kursy języka rosyjskiego. Organizować kursy stopnia II i rozwijać samokształcenie indywidualne. Przygotować w tym zakresie wskazówki metodyczne i pomocnicze materiały szkoleniowe;
- zwiększyć ilość i stale podnosić poziom polityczny aktywu społecznego przez wprowadzanie systematycznego szkolenia ideowego.

Po zakończeniu obrad IV Krajowego Zjazdu TPP-R, nowowybrany Zarząd Główny Towarzystwa wyłonił prezydium, które ukonstytuowało się, jak następuje: przewodniczący ZG TPP-R **Józef Cyrankiewicz** — wiceprezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, sekretarz KC PZPR, wiceprzewodniczący: **Leon Chajn** — sekretarz generalny Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, prof. dr **Józef Chałasiński** — członek Polskiej Akademii Nauk, **Stefan Ignar** — zastępca przewodniczącego Rady Państwa, wiceprezes NKW ZSL, **Stefan Matuszewski** — członek Rady Państwa, **Paweł Wojas** — wiceprzewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych.

KAZIMIERZ KOŹNIEWSKI

PIĄTKA z ulicy Barskiej



62)

Minąwszy Raszyńską weszli w mniej odbudowaną część Filtrowej. Im bliżej placu Narutowicza, tym więcej mieszkało ludzi ubogich. Ciężar rekonstrukcji musiał być tutaj podjęty przez państwo.

Przy Mochnackiego, tuż przed placem, Kazek zdecydował się:

— Zgoda!

Sam siebie podziwiał, że tak nagle postanowił iść przeciw „szefowi", przeciw własnej przeszłości. Może to przekora, a może ambicja raz rozbudzona sprowokowały słowo „zgoda", które język wyrzekł wyprzedzając myśli jeszcze niezdecydowane, jeszcze wątpiące i ważące się. Słowo przecięło wahania. Stało się — Kazek postawił krok następny.

— — — — — — — —

Dopiero w poniedziałek rano rozpoczęły się na fabryce rozmowy i rozmówki. Walczono o opinię całej załogi. Część tych sporów ocierała się bezpośrednio o Kazka. Były jednak i takie, które do chłopca nie dochodziły. Nigdy — na przykład — nie dowiedział się o pewnej rozmowie, która się odbyła w poniedziałek rano przed rozpoczęciem pracy. Jeszcze na przystanku tramwajowym Macisz zaczepił Ziembę.

— Słuchaj, Staszek, kiedy zebranie? — Ziemba był sekretarzem Koła PPS.

— Jak zwykle. W środę.

— Co będzie ze sprawą tych szczeniaków?

— Co ma być? Zobaczymy!

— Nie żadne tam „zobaczymy". To już powinieneś wiedzieć, jak my wszyscy się wypowiemy.

— Ale...

— Staszek! Partia jest po to, by dbała o nasze dobro. Bądźmy szczerzy, między sobą możemy sobie na to pozwolić. Współzawodnictwo zwiększa zarobek. Większa praca — większa płaca. Rozumiesz? Indywidualne nam zupełnie wystarczy. Po co pchać się w zbiorowe? Wtedy inni też będą musieli podpisać zobowiązanie współzawodnictwa. A gdy wszyscy podpiszą — klapa z nami! Wtedy podwyższą normy — i do widzenia z premią. A z czym ty walczyłeś zawsze w partii? Z podwyżką norm, która bije w nas. Współzawodnictwo jest dobre, gdy obejmuje mniejszość zakładu. Wtedy muszą koło nas skakać. Rozumiesz!

— Trochę racji, ale w y z w a n i e m zmusimy tamtych z Katowic do wzmożenia pracy...

— A ciebie co obchodzą tamci z Katowic? Zostałeś wybrany sekretarzem, żebyś n a s z e g o dobra pilnował. Już tamci na Śląsku wiedzą, gdzie ich interes. Współzawodnictwo stamtąd przyciągnęło. Oni swoje premie i tak biorą. Nie bój się o nich. Spokojna twoja czaszka! Myśl lepiej o nas, bo możemy zmienić sekretarza, a to zawsze honor... i okazje.

Doszli do bramy, nad którą umocowany był wysoki literowo - cyfrowy monogram fabryki. Strumień spieszących od tramwaju znikał za wrotami. Wymieniano pozdrowienia. Pytano się, jak upłynęła niedziela. Macisz przestał molestować Ziembę. Przy schodach tylko raz jeszcze odezwał się w prywatnej zupełnie sprawie.

(D.c.n.)

Dzięki staraniom komitetów członkowskich

sklepy pracują lepiej

Na peryferiach za mało placówek branżowych!

Dobra praca sklepów uspołecznionych oraz całych dyrekcji handlowych, uzależniona jest w dużej mierze od samych konsumentów. Konsumenci mogą najlepiej określić jakie braki ma sklep, czy personel dobrze pracuje i pokazać sposoby poprawienia tej pracy.

PSS Łódź-Północ rozumiejąc to, dużą wagę przywiązuje do opinii sklepowych komitetów członkowskich i szerokich rzesz członków PSS. Ostatniej niedzieli odbyło się ogólne jesienne zebranie przedstawicieli członków PSS-Północ, na którym omawiano osiągnięcia i niedomagania spółdzielni.

Stwierdzono np., że dyrekcja nie potrafiła sobie odpowiednio poradzić z powtarzającymi się nadal mankami. Obecnie więc każdy komitet członkowski wybiera swego przedstawiciela, którego zadaniem będzie wyłącznie interesowanie się tą sprawą. Już w ostatnim kwartale, gdy członkowie komitetów przystąpili do energiczniejszej walki z mankami, sytuacja w porównaniu z poprzednim kwartałem znacznie się polepszyła.

Komitety członkowskie walczą także skutecznie z niewłaściwym stylem pracy personelu niektórych sklepów. Np. członkowie komitetu przy sklepie nr 356, ul. Kościelna 6, stwierdzili, że kierownik pobiera nadmierne ceny za różne artykuły, oszukując w ten sposób ludność. Na interwencję komitetu zwolniono już nieuczciwego kierownika.

Inny komitet przy sklepie nr 415, na ul. Zgierskiej 228, spowodował zwolnienie kierownika sklepu i konwojentów, którzy wspólnie w czasie pracy urządzali w sklepie pijaństwa.

Przykładów walki z bumelanctwem i lekceważeniem obowiązków można przytoczyć wiele. W wyniku tej działalności komitetów oraz dzięki współzawodnictwu personelu, obecnie załogi sklepów pracują znacznie lepiej, czego dowodem jest, że mimo niepełnej ilości personelu, plan zostanie wykonany przed terminem.

W czasie dyskusji zebrani stwierdzili, że na peryferiach miasta znajduje się zbyt mało sklepów branżowych. O ile w śródmieściu jest np. wiele sklepów mięsnych, to w innych dzielnicach odczuwa się ich brak.

Sprawa ta była już wielokrotnie poruszana i jesteśmy przekonani, że słuszna uwaga przyczyni się do usunięcia istniejącego mankamentu. Będzie to jeszcze jedną zasługą komitetów członkowskich, dbających o dobre zaopatrzenie wszystkich łodzian. (u)

„motylki" ● kieszonkowe ● wiszące ● agendy

Jaki kto chce otrzyma kalendarz z CHPP

Ponieważ do Nowego Roku pozostało już niewiele dni, urzędy oraz poszczególni łodzianie interesują się kalendarzami na rok 1953. Trzeba przyznać, że Centrala Handlowa Przemysłu Papierniczego dołożyła w bieżącym roku starań, by każdego zaopatrzyć w kalendarz najbardziej mu odpowiadający.

Tak więc wydano pięć typów kalendarzyków kieszonkowych w cenie od 1 do 16 złotych. Dla kobiet przygotowano nowość, tzw. „motylki" — miniaturowe kalendarzyki o bardzo estetycznym wyglądzie. Ukazały się już także dwa typy kalendarzy wiszących. Pierwszy to bloczkowy do zdzierania, drugi — kartonowy roczny.

Nie zapomniano także o kalendarzach biurowych. Również tutaj jest duży wybór. Dla tych, których praca wymaga czynienia wielu notatek przygotowano kalendarze na drewnianej podstawce. Inny typ to ulepszone kalendarze zeszytowe, takie jak mieliśmy na bieżący rok.

Nowością są tzw. „agendy" przystosowane do noszenia ich za sobą, a więc zainteresują niewątpliwie lekarzy, adwokatów itp.

Wszystkie wymienione kalendarze można już nabywać w sklepach papierniczych oraz w placówkach „Ruchu". (u)

POD OSTRYM KĄTEM

Taki sobie plac — uszek...

Rzeczy, do których przyzwyczailiśmy się — zwykliśmy zazwyczaj nie dostrzegać.

Podobnie przedstawia się sprawa z Placem 9 Maja, który służy do różnych celów, jak np. wyrzucania śmieci i starych szmat, zepsutych ryb, zdechłych psów itp...

Z placu tego, a właściwie z jego małego odcinka przy ulicy gen. Żeligowskiego, chciałyby korzystać również dzieci z okolicznych ulic.

W takim jednak stanie, w jakim obecnie plac się znajduje, nie nadaje się on do zabaw dziecięcych; latem zdrowiu dzieci zagrażają zarazki unoszące się nad stosami śmieci i odpadków, a zimą — przy saneczkowaniu — dół pozostały po schronie z czasów okupacji.

Rodzice chętnie by pomogli przy przebudowie części tego placu na ogródek jordanowski w którym mogłyby bezpiecznie bawić się ich dzieci, lecz nie wiedzą, jakie są zamiary w tej sprawie odpowiednich czynników.

A więc zapytajmy odpowiednie czynniki, co będzie z tym placem?

(Na podstawie listu ob. Z. F. z ul Hutora). (mg)

Cenne uwagi lekarza-specjalisty

Gruźlica jest uleczalna

Przedwojenna Polska była jednym z najbardziej zacofanych krajów, jeżeli chodzi o ochronę zdrowia obywateli. Najbardziej zaś zaniedbanym miastem, miastem gruźlicy i tyfusu była — Łódź. Tu notowano największą w Europie ilość zgonów na gruźlicę.

W latach 1936—38 w Łodzi umierały na gruźlicę 22 osoby na każdych 10 tys. mieszkańców.

W Polsce Ludowej dzięki wszechstronnej opiece lekarskiej, dzięki wzrastającej ilości szpitali, przychodni przeciwgruźliczych, prewentoriów i sanatoriów ilość zachorowań na gruźlicę znacznie zmalała.

W Łodzi w 1947 r. umierało na gruźlicę 15 osób na 10 tys. mieszkańców, zaś w 1951 r. liczba ta zmalała do 10.



Uporczywe stany podgorączkowe, kaszel, postępujące osłabienie, poty nocne — oto pierwsze objawy rozpoczynającej się gruźlicy. Najczęściej są one nie zauważone przez chorego, który zgłasza się do lekarza dopiero wówczas, gdy choroba jest już solidnie rozwinięta.

Tymczasem właśnie wczesne wykrycie gruźlicy płuc i natych miastowe rozpoczęcie leczenia przez lekarzy specjalistów daje chorym pewność powrotu do zdrowia.

W związku z tym w walce z gruźlicą stosuje się masowe prześwietlanie pracowników fabryk i instytucji, młodzieży szkolnej, kandydatów do służby wojskowej, studentów, mające na celu wykrycie przy pomocy promieni Roentgena chorych, którzy sami nie wiedzą jeszcze o rozpoczynającej się chorobie.

Ostatnie lata dały do ręki lekarzowi potężne leki do walki z gruźlicą: PAS, streptomycynę, hydrazyd kwasu izonikotynowego itp. Niestety, nie są to jeszcze leki doskonałe, które by leczyły gruźlicę pod każdą postacią.

Doświadczenie i praktyka wykazują, że zagraniczny Rimifon czy streptomycyna nie leczą na przykład jam gruźliczych, a nieuczciwa reklama kapitalistycznych firm farmaceutycznych zachwalających swój towar sprawiła więcej szkody niż pożytku.

Najskuteczniejszym środkiem stosowanym przy leczeniu jamistej gruźlicy jest nadal odma lub torakoplastyka. Streptomycyna zaś czy Rimifon są tylko pomocniczymi lekami, o których stosowaniu decyduje doświadczony lekarz.

Chorzy zadziwiająco łatwo uwierzyli fałszywej reklamie i niekiedy wręcz nie zgadzają się na leczenie odmą. Niesłuszne jest również mnie manie, że odmę stosuje się wyłącznie ciężko chorym. Przeciwnie, odmą leczy się właśnie lekko chorych, ponieważ nie dopuszcza ona do rozwinięcia się choroby i doprowadza do wyleczenia.

Nieznajomość zasad racjonalnego leczenia gruźlicy popycha chorych w ręce znachorów i szarlatanów, którzy obiecują wyleczenie ziołami, pigułkami i różnymi nieskutecznymi lekami. Chorzy ci zwracają się wreszcie po bezskutecznym „leczeniu" do poradni przeciwgruźliczej, niekiedy jednak już za późno. Gruźlica bowiem nie leczona lub źle leczona szerzy się dalej doprowadzając do zajęcia chorobą obu płuc, tworząc liczne, popularnie zwane dziury w płucach.

Gruźlicę można wyleczyć, jeżeli wykryje się chorobę wcześnie i rozpocznie się racjonalne leczenie przez lekarzy specjalistów w poradniach przeciwgruźliczych.

A trzeba powiedzieć, że nigdy do tąd nie było w naszym kraju takiej ilości poradni, szpitali, sanatoriów jak dzisiaj. Leczenie jest całkowicie **bezpłatne.** Lekarze w poradniach mają możliwości leczenia streptomycyną, hydrazydem kwasu izonikotynowego i najpotężniejszą bronią, jaką jest odma.

dr Z. Czerwiński
kier. V Poradni Przeciwgruźliczej.

457 nowych izb mieszkalnych dla Łodzi

w listopadzie i grudniu

Zima już się rozpoczęła, lecz sezon budowlany w dalszym ciągu trwa.

Wykańcza się coraz to nowe bloki mieszkalne na Stokach i Starym Mieście. W jednym tylko miesiącu — listopadzie Dyrekcja Osiedli Robotniczych oddała do użytku 362 nowe izby mieszkalne, przekraczając plan za 11 miesięcy br. o 1 proc.

W miesiącu grudniu DOR wykończy jeszcze jeden budynek, czyli 95 izb. (z)

KRYTYKA pomogła

■ **...budowa ścieku przy st. Łódź-Kal. jest przewidziana w planie robót w 1954 r.**

■ **...kierownikowi kina „Stylowy" zwrócono uwagę, że powinien kontrolować jakość wykonania afiszów zastępczych.**

■ **...całkowite uporządkowanie terenu na Bałutach I (chodniki z płyt betonowych i drogi) przewidziane jest w planie na rok 1953, po zakończeniu robót budowlanych. Obecnie idą starania w kierunku wykonania tymczasowego dojścia do poszczególnych bloków.**

Które zespoły zdobyły nagrody

w młodzieżowym konkursie

pieśni, tańca i recytacji

Dnia 7 grudnia odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięskim zespołom młodzieżowym w „Konkursie pieśni, tańca i recytacji", zorganizowanym przez Zarząd Grodzki TPP-R w Łodzi.

W konkursie brały udział ogółem 94 szkoły, z czego 32 zostały dopuszczone do eliminacji ogólnołódzkich.

Pierwsze nagrody otrzymały:

● balet dziecięcy ze szkoły podstawowej nr 102,

● zespół Technikum Handlu Zagranicznego (chór i recytacje).

Poza tym za masowy udział w konkursie Technikum otrzymało od ZŁ ZMP proporczyk przechodni.

Spośród szkół wyższych

● pierwszą nagrodę otrzymał zespół UŁ,

● II nagrodę otrzymała szkoła nr 1 i szkoła im. Pereca.

Indywidualną II nagrodę przyzna no studentowi Politechniki Łódzkiej, Płocharskiemu, za wykonanie radzieckich piosenek z akompaniamentem gitary.

III nagrody przyznano: **szkole TPD nr 4, szkole podstawowej nr 34, VII Państwowemu Gimnazjum i Liceum, Technikum Włókienniczemu dla robotników wysuniętych oraz szkole dla niewidomych.**

Po wręczeniu nagród odbyła się część artystyczna, w której wzięły udział nagrodzone zespoły. (mg)

Jak pracuje krótkofalówka

zobaczycie na pokazie w LPŻ

Na pewno większość łodzian nie widziała dotychczas działania stacji ultrakrótkofalowych. Dnia 10 bm., o godz. 17.30 w „Domu Żołnierza" przy ul. Przejazd 34 każdy będzie miał możność zobaczyć pracę „krótkofalarzy" LPŻ przy aparatach.

Pokaz ten będzie ilustracją do odczytu organizowanego przez LPŻ na temat „Znaczenie radioamatorstwa i krótkofalarstwa w dziedzinie wzmocnienia obronności kraju".

Po odczycie wyświetlony zostanie film. Wstęp na odczyt bezpłatny.

NASI CZYTELNICY PISZĄ

Lodownia w poczekalni

Ze stacji Płyćwia wyjeżdżają codziennie do pracy dziesiątki ludzi. Najbardziej cierpią ci, którzy jeżdżą do pracy do Żyrardowa i Skierniewic na 8 rano, gdyż pociąg z reguły codziennie się spóźnia.

Nie sposób jest czekać w poczekalni nie opalonej, gdzie w dodatku wybite są szyby, drzwi się nie zamykają, gdyż nie posiadają zamków.

Jakież to trudności nie pozwalają doprowadzić poczekalni na st. Płyćwia do stanu używalności? Czy rzeczywiście nikt tym się nie interesuje?

Redakcjo, w Tobie jedyna nadzieja!

(—) Jan Żyrek,

KRONIKA DNIA

Koncert pt. „Muzyka i poezja" odbędzie się w dniu 9 bm., o godz. 19.30, w sali Filharmonii Łódzkiej. Wystąpią czołowi artyści Filharmonii Warszawskiej: J. Zwidryn-Imielowa, N. Stokowska, J. Berezyński, S. Masłowski, J. Kwiatkowska.

W programie: **Chopin, Moniuszko, Skriabin, Różycki i Brahms.**

* * *

Liga Kobiet — Zarząd Dzielnicy Górna-Lewa organizuje w dniu 11 bm., o godz. 18, w lokalu PCK przy ul. Piotrkowskiej 190, lewa oficyna, odczyt ilustrowany filmem na temat „Nowoczesne metody zwalczania gruźlicy". Wstęp wolny.

Chcesz kupić odzież na raty?

Musisz się pospieszyć!

Jeżeli ktoś chce sobie kupić ubranie czy płaszcz na raty, powinien się pospieszyć, bo jak nas zawiadamia PDT, sprzedaż ratalna odzieży trwać będzie tylko do 31 grudnia br. (z)



WACEK: — Udało nam się z tym samochodem...
WICEK: — Miał wpaść w ręce tych hien licytacyjnych, to lepiej, że nam się dostał. Mamy własny wehikuł, możemy zwiedzić wzdłuż i wszerz USA!

OB.: — Oczyścić panom buty?
WACEK: — Możemy to zrobić sami, ale jeśli pan koniecznie chce...
OB.: — Tanio kupiliście ten samochód. W dodatku to dobry wóz...

WICEK: — A skąd pan wie, że ten samochód jest dobry?
OB.: — Przecież jeździłem nim parę lat. Byłem właścicielem majątku, który dziś zlicytowano. Teraz zostanę pucybutem...

WICEK: — To dziwne, wasza propaganda wrzeszczy, że USA to jedyny kraj na świecie, gdzie z pucybuta można zostać milionerem.
OB.: — To bajeczki. W życiu bywa na odwrót. Kryzys nikogo nie oszczędza... (D. c. n.)

Helsinki—Łódź
Biel II zastąpi Gościańskiego w wadze ciężkiej

Dziś mecz bokserski Helsinki — Łódź.

Bokserzy fińscy przyjechali wczoraj autokarem z Warszawy z zadziwiającą punktualnością. Ba, nawet 10 minut wcześniej, niż się ich spodziewano.

Zaledwie zdążyli się rozkwaterować w pokojach Grand Hotelu, a już pierwsze swe kroki skierowali do MDK, aby przeprowadzić trening. Chcą być przygotowani do dzisiejszego spotkania, chcą uzyskać lepszy wynik niż w Warszawie.

Finowie mają nieco kłopotu z wagą lekką, bo Pakkanen, jedyna obsada wagi lekkiej, coś narzeka na rękę lekko kontuzjowaną w niedzielnym spotkaniu. Prawdopodobnie Finowie wystąpią w tym samym składzie, który walczył w Warszawie, a jeśli zajdzie jakaś zmiana, to nieznaczna. Decyzja zapadnie dzisiaj.

W reprezentacji Łodzi składającej się z młodych pięściarzy zmieniono tylko obsadę wagi ciężkiej, gdzie zamiast przewidywanego początkowo Gościańskiego ujrzymy Biela II.

W pozostałych kategoriach walczyć będą: Kukier, Rozpierski, Niedźwiecki, Drogosz, Poleks, Karpiński, Czapliński, Piórkowski i Łysiak.

Mecz rozpocznie się o godz. 18. Posiadaczom biletów wstępu przypominamy o zarządzeniach porządkowych, a w pierwszym rzędzie o zamknięciu dostępu do hali na Widzewie 15 minut przed rozpoczęciem zawodów.

Cały przebieg meczu Helsinki — Łódź będzie transmitowany przez radio na fali łódzkiej (program lokalny).

Radio

ŚRODA, 10 GRUDNIA

14.10 Dla klas III i IV — audycja słowno-muzyczna prof. B. Rutkowskiego pt. „Uczmy się śpiewać". 14.30 Koncert. 15.10 „Młodzi" — odcinek opowiadania W. Żukrowskiego. 16.00 Wszechnica Radiowa — kurs I. 16 wykład z cyklu: „Historia Polski pt. „Polskie Oświecenie". 16.20 Program lokalny. 18.30 Pogadanka sportowa. 18.40 Arie dawnych kompozytorów czeskich. 19.00 „Książki, które na was czekają". 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Dziewiąta fala" — odcinek powieści Ilji Erenburga. 20.20 Koncert. 21.30 Muzyka taneczna — płyty. 22.00 Wszechnica Radiowa — kurs II. 8 wykład z cyklu: „Nauka o świecie". 22.20 Utwory fortepianowe. 22.40 „Piękne głosy" 23.13 Koncert w 130 rocznicę urodzin Cezara Francka. W programie Symfonia d-moll — płyty.

TEATRY

Nowy — „Niezapomniany rok 1919" — 18.30
Im. St. Jaracza — „Rewizor" — 15, „Dyrektor" — 19
Powszechny — „Z iskry rozgorzeje płomień" — 19
Mały — „Domek trzech dziewcząt" — 19.15
Muzyczny — „Słomkowy kapelusz" — 19.15
Pinokio — „Pieśń Sarmiko" — 17

KINA

BAŁTYK — Nie ma pokoju pod oliwkami — 15, 17, 19, 21
GDYNIA — Festiwal Filmów Dokumentalnych — 18, 19. Skarb — 20. Program dla najmłodszych — 16, 17
1 MAJA — Kariera w Paryżu — 17, 19
MŁODA GWARDIA — Złodzieje rowerów — 16, 18, 20
MUZA — Diabelska grań — 16, 18, 20
PIONIER — Pustelnia Parmeńska I ser. — 15, 17, 19
POLONIA — Noc wigilijna — 16, 18, 20
PRZEDWIOŚNIE — Cywil na stadionie — 16, 18, 20
REKORD — Szalony lotnik — 18, 20
ROMA — Express Moskwa — Ocean Spokojny — 18, 20
SOJUSZ — Pierwszy start — 18.30
STYLOWY — Drużyna — 16, 18, 20
ŚWIT — Na arenie — 16, 18, 20
TATRY — Mury Malapagi — 16, 18, 20
WISŁA — Spieniony nurt — 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — Dolina śmierci — 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — Nie ma pokoju pod oliwkami — 14, 16, 18, 20
ZACHĘTA — Mały partyzant — 18, 20

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Piotrkowska 95, Armii Czerwonej 53, Zgierska 63, Pl. Wolności 2, Rzgowska 51, Gdańska 23 i Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo - ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje szpital nr 2, ul. Krzemieniecka 2.

Nowicjusze zawiedli
POLSKA — FINLANDIA 14:6
Najlepsi w ringu: Antkiewicz, Kruża, Grzelak i Murawski

MIĘDZYPAŃSTWOWY mecz pięściarski Polska — Finlandia przyniósł zwycięstwo drużynie Polski w stosunku 14:6. Mimo odniesionego zwycięstwa reprezentanci Polski nie wykazali dobrej formy.

Uwagi na ten temat kierujemy przede wszystkim pod adresem Chychły. Kompletnie zawiedli również debiutanci w reprezentacji. Stefaniuk był sztywny, powolny i bez kondycji, Wojciechowski walczył szablonowo, operując tylko ciosami prostymi, a Węgrzyniak, mając dość słabego przeciwnika, był nieruchliwy.

Na ocenę „dobry" zasłużyli jedynie opanowany Antkiewicz, który walczył dobrze taktycznie, imponujący szybkością Grzelak, stale atakujący Kruża i wreszcie Murawski jako jeden z najambitniejszych.

W drużynie Finlandii nie ma wybitnych indywidualności. Ambicja, dobra kondycja i odporność na ciosy to bezsporne zalety gości. Stosunkowo najlepiej prezentowali się w ringu Jarvenpaa w koguciej i przeciwnik Chychły — Kontula.

Przebieg poszczególnych spotkań:

W w. muszej Murawski, początkowo ostrożny, przeszedł następnie do ataku, a dzięki lepszej kondycji pokonał zasłużenie Luukkonena.

W koguciej Stefaniuka pokonał na punkty Jervenpaa. Po nieciekawej walce przyznano zwycięstwo twardemu i bardziej bojowemu Finowi.

W piórkowej Kruża wypunktował Ninivuori, zaskakując go żywiołowym atakiem. W ostatnim starciu Kruża nieco osłabł, lecz nie utracił inicjatywy.

W lekkiej Antkiewicz wysoko wygrał z Pakkunenem, dobrze rozwiązując walkę taktycznie. Młody Fin nie był dlań ani na chwilę groźnym przeciwnikiem.

W. l-półśredniej Sadowski z Boströmem poszli na wymianę ciosów, a o zwycięstwie zadecydowała lepsza końcówka Sadowskiego.

W półśredniej Krawczyk wygrał na punkty z Malmikoski, gdyż był szybszy i uprzedzał Fina w ciosach. W III starciu Krawczyk otrzymał niebezpieczny cios, ale przetrwał krytyczny moment i znów osiągnął przewagę.

W l.-średniej Chychła zwyciężył na punkty Kontulę. Walka była brzydka i na słabym poziomie. Polak wygrał minimalnie dzięki wielkiej rutynie.

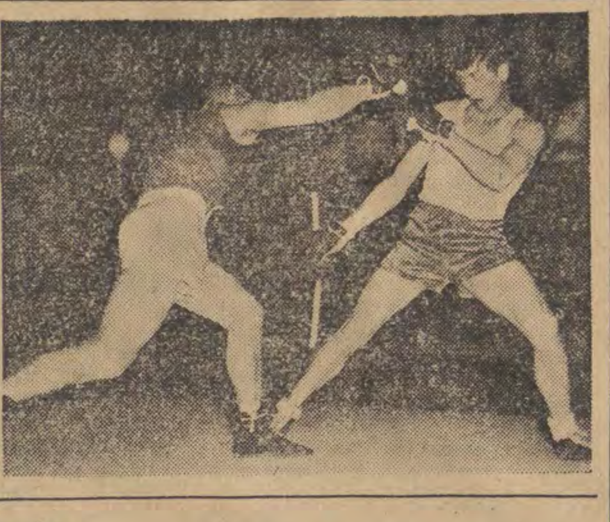
W średniej Wojciechowski przegrał z Greenroosem. Poziom tej walki był również słabiutki. Fin był bardziej opanowany i trafiał częściej.

W półciężkiej Grzelak wysoko wypunktował Peratolę. Był o wiele szybszy, bił seriami, trafiając celnie i we wszystkich starciach górował zdecydowanie.

W ciężkiej Węgrzyniak przegrał na punkty z Manninenem, gdyż ożywił się dopiero w III starciu i zadał kilka ciosów. W poprzednich rundach przeważał bardziej rutynowany Fin.

W ringu sędziowali Leskinen (Finlandia) i Kowalski (Polska).

Malmikoski atakuje, ale Krawczyk w porę uchylił się przed zasięgiem groźnej prawej Fina. Walka ta przysporzyła Polsce dwa punkty w międzypaństwowym spotkaniu z Finlandią.
CAF — fot. St. Wdowiński



W tabeli bez zmian
Pierwsza porażka CWKS
Nie powodzi się koszykarzom łódzkiej Spójni

Niedzielne spotkania w lidze koszykówki nie przyniosły żadnych zmian w układzie tabel.

W grupie I kandydatami do finału są w dalszym ciągu poznańska Stal, łódzki Włókniarz i Kolejarz (Warszawa). Drużyny te dzieli różnica jednego punktu. O utrzymanie się w lidze walczą Kolejarz (Ostrów) i OWKS (Lublin).

Rzadko spotyka się tak zawrotne tempo, jakie rozwinęli koszykarze Włókniarza w spotkaniu z warszawskim Kolejarzem. Taktyka ta okazała się jedynie słuszną, gdyż utorowała im drogę do zwycięstwa nad niebezpiecznym przeciwnikiem.



Wiele minut upłynęło na równorzędnej grze. Wreszcie lepsza dyspozycja kondycyjna i strzałowa Włókniarza przechyliła szalę wygranej na jego korzyść. Do przerwy Włókniarz uzyskał przewagę 10 punktów (33:23), a zakończył spotkanie wynikiem 64:51.

Kolejarz (Ostrów) — Stal (Poznań) 44:56 (30:21) i OWKS (Lublin) — Gwardia (Kraków) 33:39 (20:25).

W grupie II CWKS poniósł pierwszą porażkę w mistrzostwach, prowadzi jednak nadal zdecydowanie na czele swojej grupy. Spójnia (Łódź) przegrała niespodziewanie z Kolejarzem (Poznań), co zmniejszyło poważnie szanse drużyny łódzkiej wejścia do finału.

W grupie tej pewnym kandydatem do spadku jest warszawski AZS.

Wyniki: Ogniwo (Kraków) — CWKS 45:42 (30:21). AZS (Warszawa) —Spójnia (Gdańsk) 46:61 (20:29). Kolejarz (Poznań) — Spójnia (Łódź) 39:31 (17:13).

Kolejarz (W-wa)—Górnik (Bytom) 3:1
Tylko jednego finalistę
wyłoniły niedzielne spotkania pucharowe

Półfinałowe spotkania piłkarskie o Puchar Polski wyłoniły tylko jednego finalistę turnieju. Jest nim warszawski Kolejarz, który pokonał w Łodzi Górnika (Bytom) 3:1.

We Wrocławiu mecz między krakowską Gwardią i CWKS I B zakończył się, mimo dwóch dogrywek, wynikiem bezbramkowym 0:0 i będzie powtórzony.

Na oblodzonym i zaśnieżonym boisku lepiej czuł się Kolejarz i mając niemal przez całe 90 minut wyraźną przewagę zwyciężył zasłużenie.



Utrata bramki — przypadkowy, daleki strzał pomocnika Burdy — nie załamała Kolejarza. Odpowiedział on uporczywymi atakami. Podania były dobrze adresowane, teren zdobywano szybko i raz po raz sypały się strzały na bramkę Górnika. Wszystkie — źle wymierzone. Wyrównującej bramki nie udało się Kolejarzowi zdobyć w pierwszych 45 minutach gry.

Górnika zepchnięto do defensywy. Zresztą jego słaby atak nie utrzymywał piłki. O poważniejszym zagrożeniu bramki Sosnowskiego nie było mowy. Jeden celny strzał i jedna bramka, to bilans wysiłków obu linii napastniczych w pierwszej części meczu.

Po przerwie sytuacja zmieniła się o tyle, że Kolejarz, przeważając nadal w sposób zdecydowany, grał skuteczniej. Zwrotny moment nastąpił w 50 min., w której Szularz zaskoczył celnym strzałem dobrze broniącego Junga. Od tej chwili napad Kolejarza, niczym nie powstrzymana lawina, ruszył naprzód, zyskując przez Szularza i Wesołowskiego dwie dalsze bramki.

Mając już zapewniony awans do finału Pucharu Polski Kolejarz zmniejszył nacisk i od czasu do czasu Górnik dochodzi do głosu. Ale słaba gra napadu Górnika powodowała, że przeciwnik rozbijał wszelkie akcje. Cała piątka z Krasówką na czele zawiodła. Wyróżnił się jedynie bramkarz Jung, prawy obrońca Gaweł oraz Banisz, dobrze pilnujący Łącza.

W Kolejarzu najlepszą linią był atak, zwłaszcza obaj skrzydłowi Kobylański i Wesołowski. Sędziował Bukowski starając się nie dopuścić do ostrej gry.

W kilku słowach

W rewanżowym meczu hokejowym Włókniarz (Łódź) pokonał w Zgierzu miejscowego Włókniarza 8:3 (3:1, 2:0, 3:2).

Na dwutygodniowy obóz treningowy dla hokeistów organizowany w Katowicach powołani zostali trzej hokeiści Włókniarza: Szymański (Zgierz), Szkup i Filipiak (Łódź). Obóz przygotuje zawodników do projektowanych trzech spotkań z Finlandią oraz z reprezentacją NRD w Berlinie.

W towarzyskich meczach piłkarskich Unia (Chorzów) pokonała drugoligową Stal (Lipiny) 4:1 (3:0). W Piekarach Górnik przegrał z Lotnikiem (Warszawa) 2:4.

Zawody pływackie reprezentacji szkolnych Poznań — Łódź wygrał Poznań 79:64.

Spotkanie hokejowe CWKS — Unia (Krynica) wygrała drużyna wojskowa 5:4 (2:1, 0:2, 3:1). Bramki dla CWKS uzyskali: Jeżak 3, Palus 2, a dla Unii Csorich 2, Lewacki i Burda po 1. W poprzednim meczu CWKS zwyciężył Unię 10:3.

Przed wyjazdem do Szwecji reprezentacja hokejowa CSR grała z kombinowaną drużyną Pragi. Po pięknej i na wysokim poziomie postawionej grze zwyciężyła reprezentacja CSR w stosunku 5:3 (3:1, 1:1, 1:1).

W międzynarodowym turnieju koszykówki żeńskiej o wielką nagrodę Pragi zwyciężyła drużyna Pragi, która w najciekawszym spotkaniu pokonała Sofię 32:31. Kolejność dalszych miejsc: 3) Budapeszt, 4) Bukareszt, 5) Paryż (FSGT).

II liga bokserska

Wyniki niedzielnych spotkań w rozgrywkach II ligi bokserskiej są następujące:

Gwardia (Poznań) — Unia (Mała Dąbrówka) 13:7, OWKS (Kraków) — Włókniarz (Łódź) 11:9. O zwycięstwie gospodarzy zadecydowała wygrana Nandzika z Jaskółą w wadze ciężkiej.

OWKS (Bydgoszcz) — Gwardia (Kraków) 12:8, Kolejarz (Opole) — Stal (Poznań) 9:11.

Akademia w Kutnie
„Przesyłamy pozdrowienia sportowcom ZSRR"
Najlepsze LZS-y otrzymały nagrody

NARESZCIE jesteśmy na miejscu. Poprzez nie domknięte drzwi i okna sali świetlicy PMS w Kutnie, w której odbywa się centralna akademia sportowa wojew. łódzkiego ku czci XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej dochodzą dźwięki muzyki.

Sala powoli zapełnia się zaproszonymi gośćmi i sportowcami. Jest już zbyt ciasno. Na takiej akademii wszyscy sportowcy kutnowscy chcą być obecni, a tu jeszcze zjechały się liczne delegacje LZS-ów z terenu województwa, by odebrać przyznane im nagrody za wyniki całorocznej pracy. Bo i jakże — zajęli pierwsze miejsca we współzawodnictwie. Jest i wiceprzewodniczący WRN, Budzyński.

Zagajając akademię przewodniczący WKKF, Okoński, wskazał, jak owocna w sukcesy jest dla nas przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i zachęcał do powiększenia stale rosnących kadr zdobywców odznaki SPO i BSPO. Miano sportowca — mówił — oznaczać powinno świadomego patriotę, przodującego członka społeczeństwa, czynnego działacza Frontu Narodowego, walki o pokój, o plan 6-letni.

Referat polityczny wygłosił inspektor propagandy WKKF, Więckowski, który nawiązując do rocznicy Rewolucji wskazał na Związek Radziecki jako jedyny na świecie potężny bastion pokoju i podkreślił cyniczny sposób, z jakim Stany Zjednoczone pchają państwa agresywnego bloku atlantyckiego do nowej wojny światowej.

— Liczba 600 sportowców biorących udział w pracach przedwyborczych w woj. łódzkim oraz 150 LZS-ów, uczestników współzawodnictwa świadczy o dużej aktywności sportowców i wzroście ich uświadomienia politycznego. Dzięki temu LZS-y mobilizują się do jeszcze większej pracy, do dalszej walki o lepsze wyniki w sporcie, o przebudowę wsi polskiej — powiedział referent.

Końcowe zdanie referatu: „SPORTOWCY Z CENTRALNEJ AKADEMII SPORTOWEJ W KUTNIE ŚLĄ BRATERSKIE POZDROWIENIA SPORTOWCOM RADZIECKIM" sala przyjęła entuzjastycznymi oklaskami.

Na akademii wręczono proporce przechodnie ufundowane przez Prezydium WRN dla najlepszych LZS-ów z każdego powiatu. Na podstawie wyników współzawodnictwa za najlepszy LZS w skali wojewódzkiej uznano: LZS Wieruszów — 1.559 pkt., 2) LZS Popów (Łowicz) — 1.329 pkt., a 3) LZS Lublinek — 1.252 pkt.

Nagroda przechodnia WKKF za największą liczbę uczestników Marszów Jesiennych przypadła PKKF (Radomsko), który w tym roku dał 11 tys. zawodników. Radomsko już po raz trzeci zdobyło tę nagrodę, a więc zgodnie z regulaminem tym razem zdobyło ją już na własność. Nagrody Wydz. Oświaty WRN przyznano Liceum Pedagogicznemu w Łowiczu i szkole podstawowej nr 3 w Konstantynowie.

Po rozdaniu nagród odbyło się przedstawienie sztuki Warmińskiego „Zwycięstwo" granej przez uczniów Liceum Pedagogicznego w Kutnie.

Uczestnikom akademii na pewno na długo utrwali się w pamięci jej miły nastrój.

T. WIŚ.

Po dwóch dogrywkach wynik 0:0

We Wrocławiu spotkanie Gwardia (Kraków) — CWKS I B zakończyło się po dwóch dogrywkach wynikiem bezbramkowym 0:0.

CWKS był drużyną lepszą mając przewagę przez większą część spotkania. W zespole wojskowych zawiódł atak, który strzelał pechowo. Nawet rzut karny podyktowany w 11 min. gry za rękę Snopkowskiego na polu karnym — Szymborski strzelił w aut.

W ciągu pierwszych 90 min. jedynie dobra gra Jurowicza oraz Szczurka uchroniła drużynę krakowską przed utratą bramki.

W dogrywce zarysowała się przewaga odmłodzonego ataku Gwardii, ale pomoc wojskowych wkraczała zdecydowanie w akcje nie pozwalając na zdobycie decydującej bramki.

Redaktor naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-60 — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223-05. — Redakcja nocna: 145-50. — Dział Miejski: 244-79, 137-47. — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04 — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy: 109-62. — Ogłoszenia: Piotrkowska 96. tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: RSW „Prasa". Prenumerata miesięczna zł 4,50, kwartalna zł 13,50, półroczna zł 27.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego miesiąca na okres następny. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" — Łódź, Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g D-3-30462